STOWARZYSZENIE DZIKI ZRYW · NUMER 1

# Księga Bajek Prażmowskich

*Historie wymyślone i narysowane przez dzieci*

W NUMERZE


**1** **Sara Psikawkowata**
*i Wielka Szkolna Rewolucja*

**2** **Bajka o Em**
*czyli o spalonych naleśnikach, nocnej bitwie i koniu z lasu*

**3** **Sim i muszelka dla mamy**
*czyli o zgubionej czapce, opanowanej złości i podróży nad morze*


Trzy bajki wymyślone wspólnie na warsztatach – z pracami uczestników, pytaniami i zadaniami dla dzieci.




*Helenka*

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.
**www.dzikizryw.pl**

O PROJEKCIE

# Zanim zajrzycie do worka...

Warsztaty „Magiczny Worek” działały według prostej zasady: ktoś sięga do worka, wyciąga przedmiot – i od tej chwili ten przedmiot musi pojawić się  bajce. Nawet jeśli to gaśnica.

My, dorośli, przynieśliśmy worek. Dzieci przyniosły całą resztę: pomysły, zwroty akcji i odwagę, której pozazdrościłby niejeden rycerz. W efekcie w tej księdze ewakuujemy szkołę, gasimy kuchnię, walczymy z wilkiem i jedziemy konno nad morze po jedną muszelkę. Nikt nie ucierpiał. No, może poza naleśnikami.

Historie spisaliśmy, lekko uporządkowaliśmy i dodaliśmy do nich morały, pytania oraz zadania. Ilustracje są w całości dziełem dzieci – z wełny, pomponów, patyczków i kredek.

---

CO (PRAWDOPODOBNIE) BYŁO W WORKU?

- **Psikawka** – *strzela wodą, choć nie zawsze w tę stronę, co trzeba.*
- **Świnka morska** – *miejmy nadzieję, że pluszowa. Albo chomik – spór trwa do dziś.*
- **Pałeczka od perkusji** – *do grania, a w razie potrzeby do pościgów po korytarzu.*
- **Straszna maska** – *skuteczniejsza niż dzwonek na koniec lekcji.*
- **Patelnia** – *od niej wszystko się zaczęło. I na niej wszystko się spaliło.*
- **Zgrzebło** – *dorośli też musieli sprawdzić, co to jest.*
- **Szczotka to  włosów** – *tym razem razem dla koni.*
- **Muszelka** – *bezcenna. Przynajmniej dla mamy.*
- **Kluczyk do Lamborghini** – *oddany właścicielowi. Brawo, Sim!*



*Marcysia*



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne” został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.
www.dzikizryw.pl

BAJKA 1

# Sara Psikawkowata

## *i wielka szkolna rewolucja*

1

Historię wymyśliły dzieci podczas warsztatów „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne” · OSP Jeziórko, 2026

*W pewnej zupełnie zwyczajnej szkole uczyła się dziewczynka o imieniu Sara. Była pomysłowa, wesoła i pełna energii. Miała tylko jeden kłopot – nazywała się Psikawkowata.*

Już w przedszkolu, a potem w pierwszej klasie, dzieci chichotały za jej plecami:

– Psi, psi, psi! Idzie Sara Psikawkowata!

Sara miała tego serdecznie dość. Pewnego wieczoru usiadła przy biurku i postanowiła: „Koniec z tym! Wymyślę taki plan, że raz na zawsze przestaną się ze mnie śmiać!”

Plan był prosty: kiedy ktoś zawoła „psi, psi, psi”, ona odpowie prawdziwym „psik!” – prosto z wodnej psikawki. Spakowała plecak, postawiła go przy łóżku i długo nie mogła zasnąć z emocji.

Rano Sara weszła do klasy z wysoko podniesioną głową. Ledwie przekroczyła próg, z kąta dobiegło znajome:

– O, psi, psi, psi!

Sara sięgnęła do plecaka, zamknęła oczy i dumnie wyciągnęła swoją broń. Ale zamiast psikawki na jej dłoni siedziało coś małego, puszystego i bardzo zdziwionego.

– Ej, to świnka morska! – zawołał jakiś chłopiec. – A może chomik?

To była Pestka – świnka morska Sary, która w nocy po cichu wśliznęła się do plecaka. Pestka zakwiczała cichutko, a dzieci śmiały się jeszcze głośniej. Bo jak tu psiknąć na kogoś świnką morską?

Sara, czerwona jak burak, schowała Pestkę z powrotem i do ostatniego dzwonka nie odezwała się ani słowem.

Ale nie zamierzała się poddawać. Następnego dnia zabrała do szkoły coś specjalnego: supernowoczesną, automatyczną psikawkę na baterie. Wystarczyło nacisnąć jeden guzik!

Gdy tylko usłyszała „psi, psi, psi”, wycelowała w kolegów. Tylko że w pośpiechu trzymała psikawkę... do góry nogami! Woda trysnęła w sufit, a potem prosto w twarz Sary. Plusk!

Zanim zdążyła przetrzeć oczy, jeden z chłopców złapał psikawkę i uciekł z nią na korytarz.

Mokra i zła Sara zamknęła się w łazience. Umyła, następnie wytarła twarz, wzięła głęboki oddech i spojrzała na swój plecak. „Ha! – pomyślała. – Mam tam jeszcze niejedną niespodziankę!”

Wyszła z łazienki, sięgnęła na samo dno plecaka i wyciągnęła drewnianą pałeczkę od perkusji, na której od niedawna uczyła się grać.

– Teraz zobaczycie! – zawołała i ruszyła w pościg.

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne” został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. www.dzikizryw.pl




*Ania*

Na korytarzu zrobił się okropny raban. Chłopcy uciekali z piskiem, zasłaniając wszystkie części ciała, a Sara pędziła za nimi, wymachując pałeczką jak dyrygent, który zgubił swoją orkiestrę. Tup, tup – szyby aż drżały.

Nagle zza rogu wyszła pani nauczycielka. Sara zahamowała tak gwałtownie, że prawie się przewróciła.

– Saro Psikawkowata! – zawołała pani surowo. – Co ty najlepszego wyprawiasz?!

Zanim Sara zdążyła cokolwiek powiedzieć, pałeczka była już w rękach nauczycielki. Ale plecak został przy Sarze. A na jego samym dnie leżało coś naprawdę niezwykłego: straszna maska potwora z greckich mitów, z wyszczerzonymi zębami i krzaczastymi brwiami.

Gdy tylko nauczycielka się odwróciła, Sara włożyła maskę i z przeraźliwym rykiem wybiegła na środek korytarza.

– Wrrraaauuu!

Dzieci krzyczały, nauczyciele zbledli, a ktoś zawołał:

– Potwór w szkole! Uciekać!

Zrobiło się takie zamieszanie, że pani dyrektor odwołała wszystkie lekcje. Całą szkołę ewakuowano, a uczniowie wrócili do domów dużo wcześniej niż zwykle.

Wieczorem w domu Sary zadzwonił telefon. Mama odebrała, a w słuchawce odezwał się poważny głos pani dyrektor. Opowiedziała wszystko: o śwince morskiej w plecaku, o psikawce do góry nogami, o pościgu z pałeczką i o masce, przez którą cała szkoła poszła do domu.

Rodzice długo rozmawiali z Sarą. Byli bardziej zmartwieni niż źli.

– Saro, rozumiemy, że było ci przykro – powiedział tata. – Ale to, co zrobiłaś, było niebezpieczne. Przez kilka dni nie będzie komputera, telefonu ani żadnej elektroniki.

Sara poszła do swojego pokoju i rozpłakała się w poduszkę. Czy ktokolwiek będzie jeszcze chciał z nią rozmawiać?

Następnego ranka weszła do szkoły z sercem bijącym jak szalone. Bała się, że



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. www.dzikizryw.pl

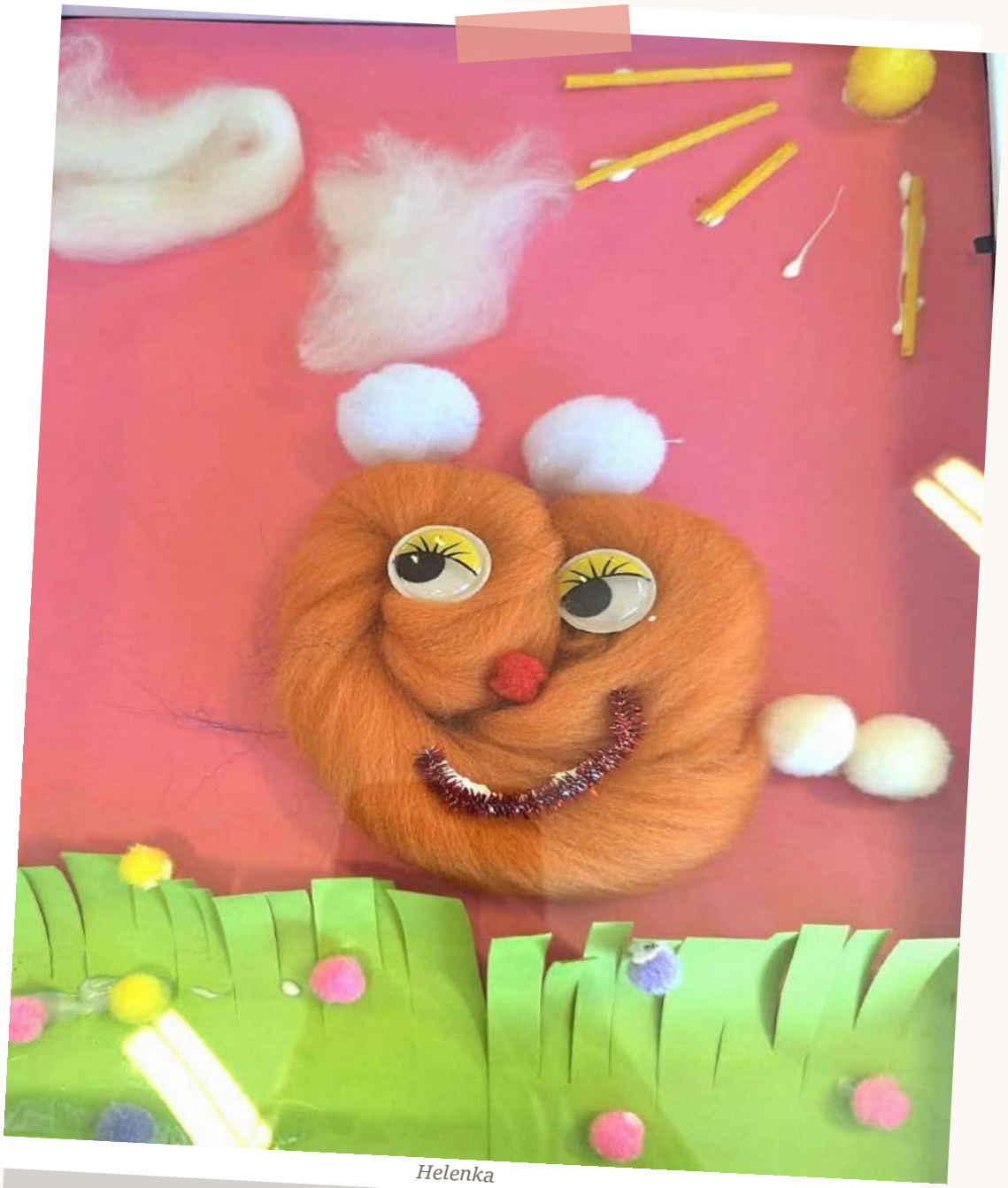
wszyscy będą się z niej śmiać jeszcze głośniej. Stało się jednak coś niesamowitego. Dzieci podeszły do niej.

– Saro... chcemy cię... przeprosić – powiedział chłopiec, który zabrał psikawkę. – Nie wiedzieliśmy, że to „psi, psi, psi” tak bardzo cię złości.

Sara wzięła głęboki oddech. – Ja też przepraszam. Nie powinnam nikogo straszyć.

– To umowa? – zapytały dzieci. – My nie mówimy „psi, psi”, a ty nie przynosisz do szkoły psikawek, chomików, pałeczek i strasznych masek?

– Umowa! – zaśmiała się Sara.



*Helenka*

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne” został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. **www.dzikizryw.pl**

NA KONIEC · MORAŁ

# Przezwiska bolą, zemsta szkodzi – *kto przeprasza, ten się godzi.*

Przezwiska naprawdę bolą, nawet jeśli komuś wydają się tylko śmieszne. Ale zemsta niczego nie naprawia – robi jeszcze większy bałagan. Kiedy ktoś ci dokucza, powiedz mu, co czujesz, i poproś o pomoc dorosłego. A kiedy sam coś przeskrobiesz – przeproś. Od słowa „przepraszam" zaczyna się każda zgoda.

## POROZMAWIAJMY

1. Dlaczego Sara była zła na kolegów? Jak Ty byś się czuł na jej miejscu?
2. Który pomysł Sary był najzabawniejszy, a który najbardziej niebezpieczny? Dlaczego?
3. Co Sara mogła zrobić zamiast mścić się na kolegach?
4. Dlaczego słowo „przepraszam" jest takie ważne?

## ZADANIE

*Wymyśl i narysuj, co jeszcze mogło się kryć na dnie plecaka Sary.*



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. www.dzikizryw.pl



*Ludwik*




*Sofia*



*Ada*



*Lila*



*Wiktoria*

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. **www.dzikizryw.pl**

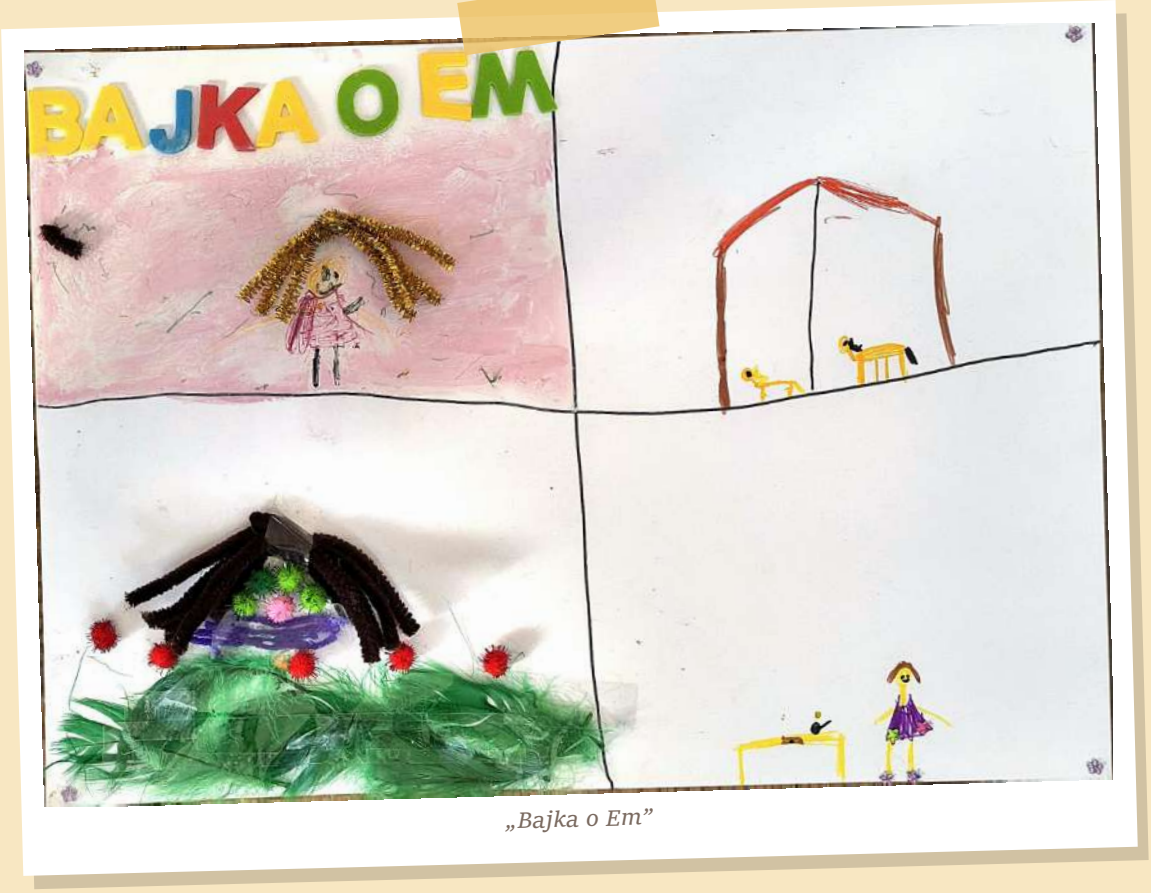
BAJKA 2

# Bajka o Em

2

*jistoria o spalonych naleśnikach, nocnej bitwie i koniu z lasu*

Historię wymyśliły dzieci podczas warsztatów „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" · OSP Jeziórko, 2026




*„Bajka o Em"*

*Pewnego poranka mała Em poczuła, że w jej brzuszku odezwał się wielki głód, a w głowie zrodziło się słodkie marzenie – zachciało jej się pachnących, złocistych naleśników z jabłkami i truskawkami.*

Zdecydowanym krokiem poszła do kuchni, sięgnęła po torbę z mąką i starannie wsypała ją do miski. Wzięła też jajka i mleko, następnie wymieszała ciasto i wylała pierwszą porcję na rozgrzaną patelnię. Jednak gdy jej wzrok padł na leżącą w kącie kolorową piłkę, pokusa zabawy okazała się silniejsza – dziewczynka wybiegła na podwórko, by pofikać i pograć na świeżym powietrzu. O patelni zupełnie zapomniała.

Po intensywnej zabawie poczuła przemożne pragnienie, więc pobiegła do pobliskiego sklepu, gdzie oprócz napoju kupiła pękatą, pomarańczową dynię. Z dynią pod pachą zajrzała do babci, która mieszkała po drugiej stronie ulicy, i razem ugotowały aromatyczną zupę dyniową.

Dopiero gdy zapach zupy rozszedł się po babcinej kuchni, Em nagle zamarła – przypomniała sobie o cieście porzuconym na



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. www.dzikizryw.pl

patelni. Wyjrzała przez okno i zobaczyła, że z jej domu bucha gęsty, czarny dym. Naleśniki spaliły się na węgiel, a gryzący swąd rozniósł się po całym domu i wybudził jej rodziców z popołudniowej drzemki.

Przerażeni rodzice wpadli do kuchni z gaśnicą i z tak wielką determinacją zaczęli gasić pogorzelisko, że cały dom – od podłogi aż po sufit – pokrył się grubą warstwą białego proszku i gęstej piany. W tak zanieczyszczonym wnętrzu nie dało się już spędzić nocy, więc cała rodzina musiała schronić się w lesie i zbudować szałas z gałęzi.

Gdy zapadł głęboki mrok, a cienie drzew wydłużyły się wokół szałasu, z gęstwiny zakradły się nieproszone stwory – wielkie pająki oraz groźny wilk. Em nie uległa jednak strachowi. Chwyciła najgrubszy i najdłuższy patyk, jaki leżał pod ręką, i dzielnie ruszyła do obrony swoich bliskich.

Zacięcie odpierała atak, wymachując patykiem z taką siłą, że w końcu... pękł na pół. Przerażony wilk natychmiast rzucił się do ucieczki, część pająków padła w walce, a pozostałe pierzchły w popłochu w leśne zarośla. Po wygranej bitwie wyczerpana rodzina mogła wreszcie wtulić się w siebie i spokojnie spać do świtu.

Promienie porannego słońca obudziły Em, która pierwsza wyszła przed szałas i dostrzegła na trawie niezwykły przedmiot – zgrzebło – czyli szczotkę do czesania koni. Dziewczynka natychmiast domyśliła się, że w pobliżu musi być jakiś koń...

Ruszyła ścieżką w głąb lesistych zarośli, gdzie wkrótce odnalazła pięknego rumaka o mocno zwichrzonej i nieuczesanej sierści. Bez wahania zabrała się do pracy – czesała go i wycierała tak starannie, aż jego sierść zaczęła przepięknie lśnić w słonecznym świetle.

W tym samym czasie w szałasie obudzili się rodzice i ze ściśniętym sercem zauważyli nieobecność córki. Zmartwieni ruszyli na jej poszukiwania, przedzierając się przez gęsty las, aż natrafili na uroczą stajnię. Na widok Em czule opiekującej się koniem mamie spadł kamień z serca, a dziewczynka z wielką radością rzuciła jej się na szyję.

Tata, uśmiechając się ciepło, wręczył córce kawałek... drewna. Wszyscy byli głodni i zmarznięci po nocy w szałasie, a tata pomyślał, że to dobra okazja, by Em jeszcze raz spróbowała coś przygotować – tym razem razem z nim, krok po kroku. Chciał jej pokazać, że ognia nie trzeba się bać, ale trzeba go pilnować.

Em od razu wiedziała, co zrobić – razem z tatą ułożyła drewno i rozpaliła jasne, ciepłe ognisko, przy którym cała rodzina usiadła, piekąc na patykach słodkie, puszyste pianki. Tym razem nikt nie odszedł od ognia ani na chwilę.

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.
www.dzikizryw.pl




*Szałas z gałęzi*




*Nocna bitwa*



*Las i stajnia*




*Mama i tata*



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. **www.dzikizryw.pl**

NA KONIEC · MORAŁ

# Gdy coś na ogniu się gotuje, *dobry kucharz go pilnuje.*

Kiedy coś zaczynasz – dokończ to, zanim zajmiesz się czymś nowym. A przy kuchence i przy ognisku bądź zawsze razem z dorosłym. Em pokazała też, że odwaga to nie tylko walka z wilkiem, ale także troska o kogoś, kto potrzebuje pomocy.

## POROZMAWIAJMY

1. Dlaczego naleśniki Em się spaliły? Co mogła zrobić inaczej?
2. Co trzeba zrobić, kiedy w domu poczujesz dym?
3. Na końcu bajki też płonął ogień. Czym ognisko różniło się od pożaru w kuchni?
4. Jak Em zaopiekowała się koniem? Kim Ty możesz się zaopiekować?

## ZADANIE

*Narysuj właściciela konia z lasu i wymyśl, jak ma na imię.*

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. **www.dzikizryw.pl**

BAJKA 3

# Sim i muszelka dla mamy

*historia  o zgubionej czapce, opanowanej złości i podróży nad morze.*

Historię wymyśliły dzieci podczas warsztatów „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" · OSP Jeziórko, 2026



*Sim na boisku*

*W małym miasteczku mieszkał trzynastoletni chłopiec o imieniu Sim. Kochał piłkę nożną i spędzał na boisku wiele godzin każdego dnia, a jego umiejętności były godne zawodnika z trzydziestoletnim stażem.*

Pewnego mroźnego dnia zorientował się, że zgubił swoją ulubioną czapkę z futra królika, w której zawsze trenował podczas chłodów. Zanim zdążył zabrać się za uszycie nowej, dobiegł go z oddali dziwny dźwięk – jakby stukanie spadających kamyków.

Zapadał już zmrok, więc Sim razem z kolegą Felkiem rozpalił przy boisku małe ognisko. Jego blask oświetlił okolicę i wtedy Sim dostrzegł swoją czapkę – wisiała wysoko na drzewie. Felek wspiął się na gałąź i pomógł mu ją zdjąć.

Niestety chwilę później Sim dokonał przykrego odkrycia. W blasku ogniska zobaczył, że Felek podrzuca coś w dłoni i odbija od słupka bramki – stuk, stuk, stuk. To była ulubiona muszelka jego mamy! To właśnie jej uderzenia o zamarzniętą



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. www.dzikizryw.pl

ziemię i metalowy słupek brzmiały z daleka jak spadające kamyki. Felek zabrał ją po kryjomu, kiedy był u Sima w odwiedzinach, i bawił się nią tak długo, aż muszelka pękła.

W pierwszej chwili wzburzony Sim chciał rzucić w kolegę kamieniem. Szybko jednak zapanował nad złością – zrozumiał, że mógłby trafić Felka w oko i zrobić mu prawdziwą krzywdę. Felek spuścił głowę i cicho przeprosił.

Zamiast się mścić, Sim postanowił naprawić to, co się stało. Następnego ranka, o świcie, osiodłał konia i wyruszył w kilkunastogodzinną podróż nad morze, żeby zdobyć dla mamy nową muszelkę.

Po drodze zatrzymał się na posiłek z dyni, żeby odzyskać siły do dalszej drogi. Kiedy jednak dotarł na plażę, trafił na przypływ. Fale zabrały najładniejsze muszle z powrotem do morza, a na brzegu zostały tylko poniszczone i dziurawe skorupki.

Z opresji wyratowała go przyjaciółka Pipi, która niedawno zamieszkała nad morzem. Dziewczynka podarowała Simowi piękne muszle ze swojej kolekcji, a do tego kolorową zabawkę Popit – jako dodatkowy prezent na przeprosiny dla mamy.

Gdy chłopiec wyszedł od Pipi, okazało się, że jego koń uciekł, a przecież musiał jakoś wrócić do domu przed zmrokiem. Nagle zauważył na chodniku kluczyk. Błyszczało na nim logo Lamborghini – takie samo jak na sportowym aucie zaparkowanym tuż obok!

Sim tylko przez chwilę patrzył na lśniący samochód. Wiedział, że ma dopiero trzynaście lat i nie umie prowadzić, więc rozsądnie zrezygnował z przejażdżki. Kluczyk oddał właścicielowi auta, który akurat wracał z plaży i zorientował się, że zgubił kluczyk.

Do domu bezpiecznie odwiózł Sima tata Pipi. Chłopiec wręczył mamie nowe muszelki i Popit, sprawiając jej ogromną radość. Następnego dnia koń sam wrócił do stajni, a Sim – uszczęśliwiony – pobiegł na boisko, gdzie czekał już na niego Felek z piłką.





Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.



*Sim nad morzem*



Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.

NA KONIEC · MORAŁ

# Nie rzucaj w złości kamieniem – *kieruj się rozumem i sumieniem.*

Kiedy ktoś zrobi nam przykrość, łatwo chcieć się odegrać. Sim zatrzymał się i pomyślał, co może się stać. Zamiast się mścić, naprawił to, co się zepsuło. A gdy znalazł kluczyk do samochodu, nie dał się skusić – bo odwaga to także umieć powiedzieć „nie".

## POROZMAWIAJMY

1. Co poczuł Sim, gdy zobaczył rozbitą muszelkę? Co Ty robisz, kiedy jesteś bardzo zły?
2. Dlaczego Sim nie rzucił w Felka kamieniem?
3. Sim znalazł kluczyk do samochodu. Dlaczego dobrze zrobił, że nie usiadł za kierownicą?
4. Jak można naprawić coś, co się zepsuło – nawet jeśli to nie my to zepsuliśmy?

## ZADANIE

*Zaprojektuj i narysuj muszelkę, którą Sim mógłby podarować mamie.*

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne" został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku. **www.dzikizryw.pl**

STOWARZYSZENIE DZIKI ZRYW

# Księga Bajek *Prażmowskich*

Bajki o Sarze Psikawkowatej, o Em i o Simie wymyśliły i zilustrowały dzieci podczas warsztatów „*Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne*” w OSP Jeziórko.



## JAK POWSTAŁA TA KSIĘGA?

Dzieci losowały przedmioty z magicznego worka i wspólnie snuły z nich opowieści. Potem ożywiały bohaterów wełną, pomponami, patyczkami i kredkami. Tak powstały bajki w tej księdze.

Projekt „Magiczny Worek: Kreatywne warsztaty teatralno-plastyczno-sensoryczne” został dofinansowany ze środków Gminy Prażmów w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych z zakresu kultury w 2026 roku.